

NOWINY RZESZOWSKIE

Wtorek, 13 sierpnia 1963 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 190 (4401) | Wyd. A

| Nakład 63.594

Wręczenie nagrody leninowskiej Manolisowi Glezosowi

MOSKWA
W poniedziałek w wielkim pałacu kremlowskim wręczona została znanemu działaczowi społecznemu i bohaterowi narodowemu Grecji Manolisowi Glezosowi Międzynarodowa Nagroda Leninowska „Za utrwalenie pokoju między narodami”.
Na uroczystość przybyły setki moskwićzan, znani działacze społeczni.

Dean Rusk zadowolony z wizyty w Związku Radzieckim

WASZYNGTON
Sekretarz stanu USA, Dean Rusk przybył w niedzielę wieczorem (według czasu warszawskiego) do Waszyngtonu, kończąc tym samym swą podróż do ZSRR i Bonn. Na lotnisku w Waszyngtonie Rusk oświadczył dziennikarzom, iż odbył „cudowną podróż”, że był podejmowany „z ogromną serdecznością przez przywódców radzieckich i przez ludność ZSRR”.
Sekretarz stanu USA zapewnił także, iż odbyta podróż była dla niego bardzo pouczająca.

Wielu dziennikarzy pytało sekretarza stanu o rozmowy, jakie odbył w Bonn. Interesowano się szczególnie, czy omawiano sprawę gwarancji USA

dla Republiki Federalnej, jeśli chodzi o problem uznania rządu NRD. Dean Rusk odpowiedział: „Nie powiedziano nic, czego nie można by było powtórzyć oficjalnie jutro”. Jak wiadomo, Rusk poinformuje senacką komisję spraw zagranicznych o wynikach swej podróży do Moskwy, na Kaukaz i do Bonn.

Ruska pytano także o perspektywy rokowań w sprawie paktu nieagresji między krajami NATO a krajami Układu Warszawskiego. Sekretarz stanu odpowiedział, że zagadnienie to będzie musiało być przedyskutowane najpierw z sojusznikami atlantyckimi Stanów Zjednoczonych. „Nie należy oczekiwać — powiedział Rusk — iż problem ten będzie szybko przedyskutowany. Przede wszystkim USA będą zajęte ratyfikacją układu moskiewskiego w Senacie, a po wtore, sierpień jest w Euro-

pie miesiącem wakacji”. Na pytanie w sprawie przystąpienia Niemiec zachodnich do układu moskiewskiego, Dean Rusk oświadczył, iż rząd amerykański zapewnił, że „zajmie staro wiśko pozytywne w tej sprawie”. Korespondent UPI, który był obecny na lotnisku cytując następującą wypowiedź Ruska: „Powróciłem bardzo podniesiony na duchu perspektywami, które się otwierają na przyszłość”.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Młodzież wiejska zdobywa praktyczną wiedzę

WARSZAWA
Dla uczniów szkół przysposobienia rolniczego lato jest nie tylko okresem normalnej wzmoczonej pracy w polu, ale również okresem praktycznych zajęć szkolnych. W br. zgodnie z programem szkolnym praktykę odbywa ok. 87 tys. młodzieży wiejskiej — uczniów pierwszych i drugich klas SPR.

Najwięcej młodzieży uczącej się w SPR mają województwa: warszawskie, poznańskie, kieleckie, bydgoskie, lubelskie i białostockie. W regionach tych jest już dosyć gęsta i ustabilizowana sieć szkół przysposobienia rolniczego i w zasadzie istnieją warunki, aby każdy kto chce zdobyć podsta-

wy wiedzy rolniczej, mógł to osiągnąć.
Inna sprawa, której się obecnie poświęca wiele uwagi, to stworzenie absolwentom SPR większych możliwości dalszego kształcenia się. Większość, bo ponad 80 proc. kończących te szkoły, wraca do gospodarstw swych rodziców bądź też podejmuje pracę w różnych zakładach związanych z rolnictwem, część jednak chciałaby się kształcić dalej. Z myślą o tej młodzieży, otwiera się od nowego roku szkolnego nowe 4-letnie techniki rolnicze. W sumie będzie ich już 22. Niezależnie od tego uruchamia się dla absolwentów SPR 3-letnie techniki przygotowujące pracowników dla zakładów usług rolniczych. Zgłoszenia do tych szkół przyjmują oddziały oświaty rolniczej WRN w województwach: lubelskim, łódzkim, rzeszowskim, warszawskim, wrocławskim, gdzie powstają pierwsze 3-letnie techniki. Byli uczniowie SPR po zdaniu egzaminów wstępnych będą mogli zdobyć w tych uczelniach zawód technika budowy i naprawy ciągników, samochodów, maszyn rolniczych urządzeń mechanizacji rolnictwa i budownictwa wiejskiego, a także specjalizować się w zakresie wiejskiego obrotu towarowego oraz administracji terenowej.

Co obecnie robią radzieccy kosmonauci?

MOSKWA
Sierpień jest nie bez podstaw nazywany miesiącem kosmonautów. Właśnie w tym miesiącu trzech z sześciu radzieckich zdobywców kosmosu startowało do lotów wokół Ziemi: przed 2 laty Titow, a przed rokiem Nikolajew i Popowicz.
Jeszcze dziś badany jest i opracowywany bogaty materiał naukowy uzyskany w wyniku lotów kosmicznych.

Grupowy lot po raz pierwszy umożliwił zajęcie się wypracowywaniem zawodowych nawyków u kosmonautów. Wnioski uzyskane przez specjalistów mają zasadnicze znaczenie dla dalszych treningów. „Nie jest dla nikogo tajemnicą — powiedział kierownik ośrodka naukowego — że chodzi tu już o dłuższe rejsy we wszechświecie”.

Czym zajmują się obecnie radzieccy kosmonauci? Zdali oni pomysłnie egzamin, przy czym podpułkownik Titow ze wszystkich przedmiotów otrzymał najwyższe oceny. Jedynie major Nikolajew miał pewne trudności z językiem angielskim, lecz pokonał je. Natomiast podpułkownik Bykowski w tym czasie, kiedy jego przyjaciele intensywnie przygotowywali się do sesji, latał w kosmosie. Musiał on intensywnie pracować, by nadrobić ten czas. Nie zdawała egzaminu na akademii jedynie Walentina Terieškowa. Jednakże zamierza ona jesienią tego roku wystąpić na te uczelnie i dołączyć do grona kosmonautów również i na ziemi.

Korespondent dziennika „Krasnaja Zwiezda” widział niedawno wszystkich kosmonautów w sali sportowej, w której młody trener „bezlitośnie wyciskał z nich słodkie poty”. Moim zdaniem — stwierdza korespondent — Gagarin i Popowicz ćwiczyli na drażniku bez zrzutu. „Jednakże trener wymagał jeszcze więcej”.

Niebezpieczeństwo pożarów trwa

WARSZAWA
W niedzielę i poniedziałek zanotowano w kraju kilkadziesiąt dalszych pożarów. Z ogólnej liczby 79 pożarów, jakie miały miejsce 11 bm. — 39 wybuchło w indywidualnych gospodarstwach

rolnych, 4 w PGR-ach, 2 w spółdzielniach produkcyjnych, a 16 na terenach leśnych.

Kilka pożarów było poważniejszych. Spowodowały one duże straty materialne. Tak np. we wsi Przychód (pow. Włodawa) spłonęło 7 stodoł, 7 obór i epichrz; straty wynoszą tu ok. pół mln zł, w PGR Łęga (pow. Elk) spaliła się wielka stodoła z ziarnem, słomą, siano i maszynami rolniczymi; straty sięgają 1 mln zł. W spółdzielni produkcyjnej w Trzebieszowie (pow. Kamień Pomorski) poszła z dymem stodoła ze zbożem zebranym z 15 ha.
Jak informuje Komenda Główna Straży Pożarnej, wzrost liczby pożarów lasów, łąk i torfowisk,

(Ciąg dalszy na str. 2)

Ci chłopcy poszukują wielkiej przygody, a mogą znaleźć śmierć. Przełazienie kajaka i dziecięcia lekko-myślność to wszystkie szanse na wywrotkę.

CAF-fot.



Słabe wyniki kontraktacji pszenicy

Po raz pierwszy ze zbiorów 1963 r. rozpoczęto kontraktację pszenicy. Plan kontraktacji, wynoszący 50 tys. ha, został zrejonizowany na terenach 9 województw, w których uprawa pszenicy, mimo odpowiednich dla nich warunków glebowych, była dotychczas mało rozwinięta. Planuje się obsiać w jesieni br. 12 tys. ha pszenicy ozimej. Agencji gminnych spółdzielni zawierają już z rolnikami umowy kontraktacyjne.

Należy jednak stwierdzić, że kontraktacja w naszym województwie przebiega słabo. Dotychczas zakontraktowano 960 ha, co stanowi zaledwie 8 proc. wojewódzkiego planu. W wszystkich powiatach sytuacja jest niepokojąca. Np. Krosno, Kolbuszowa, Gorlice,

Łańcut, Rzeszów, Ropczyce, Przeworsk i Mielec nie wykonały nawet 5 proc. swoich planów. Szczególne zdziwienie wywołuje niewątpliwie to, że w grupie tej znalazły się powiaty mające dobre ziemie, jak przeworski, łańcutki i rzeszowski.

Dotychczasowe wyniki kontraktacji pszenicy źle świadczą o pracy służby rolnej w tych powiatach. Bo przecież kontraktacja pszenicy ozimej odbywa się na bardzo korzystnych warunkach. Za każdy kwintal zakontraktowanej i dostarczonej do punktu skupu pszenicy rolnik otrzymuje cenę ustaloną w rynkowym skupie zbóż i premię w wysokości 50 zł. Rolnik ma też prawo pierwszeństwa w nabyciu nawozów sztucznych, w otrzymaniu pożyczki w kasie SOP, w wysokości 1.700 zł na 1 ha zakontraktowanej pszenicy oraz nabycia nasion kwalifikowanych. Także część dostarczonej pszenicy może

być na życzenie kontraktującego zaliczona na poczet obowiązkowych dostaw zboża.
W sumie warunki dogodne. Trzeba tylko odpowiednio zachęcić rolników. Uczynić to powinna służba rolna i agencje gminnych spółdzielni. Naznaczone plany kontraktacyjne muszą być wykonane, gdyż przez to uzyska się wzrost produkcji i skupu zbóż, co w pewnym stopniu pozwoli wyrównać istniejące braki w bilansie zbożowym. Pszenica bowiem należy do zbóż o wyższej wydajności, daje plony wyższe od plonów żyta przeciętnie o 2 q z ha. Dlatego wykonanie planów kontraktacyjnych uważać trzeba za jedno z ważnych zadań gospodarczych. (ap)



Sytuacja baryczna: Polska znajduje się na skraju niżu smad południowej Skandynawii.
Prognoza pogody: Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z możliwością przelotnych opadów. Temperatura dniami 20-25 st., nocą ok. 12 st. Wiatry słabe i umiarkowane, południowo-zachodnie i zachodnie.



OBIEKTYWEM PRZEZ ŚWIAT — AFRYKA

Najpiękniejszym pod względem architektury miastem zachodniej Afryki jest — nie słynna Casablanka — lecz nieznaną u nas Abidżam, stolica Wybrzeża Kości Słoniowej. Abidżam zalicza się do najnowocześniejszych miast świata. Powstał on właściwie w latach powojennych z myślą o wygodzie francuskich urzędników kolonialnych.

Na zdjęciu: siedziba zagranicznych firm maszynowych przy rue Lecoeur.

CAF

CIĘKAWOSTKA

BOCIEK ROZBÓJNIK

Ten ptak brodzący spokojnie po łąkach cieszy się u nas powszechną sympatią. Ba, nieodłącznie związany jest z krajobrazem wiejskim. Przyłot bocianów zwiastuje niechybnie nadejście wiosny. Z dużym zainteresowaniem obserwujemy co roku, jak pod koniec sierpnia zbierają się one razem, by po kilku dniach „wiewowania” czy narad gromadnie

DNIA

wybrać się w drogę na południe.
Na temat bocianów, ich życia i podpatrzonych zwyczajów kraje wiele dowcipów oraz prawdziwych i zmyślonych historyjek. Okazuje się, że ten ptak jest także groźnym rozbójnikiem. Jak nas informują czytelnicy z Sońnicy (pow. jarosławski) grasuje w tamtejszej okolicy

Głupi kawał „dowcipnych” medyków...

PARYŻ

Ofiarą kawału, który zajmie z pewnością poczesne miejsce w historii prasy, radia i telewizji padli w tych dniach dziennikarze francuscy. W nocy z środy na czwartek 1 bm. redakcje paryskie zaalarmowane zostały telefonami

ze szpitala w Beaujon. Anonimowy informator donosił, iż wybitny chirurg francuski, dr Verdoux, który przed miesiącem zdołał przyszyć całkowicie odciętą nogę młodemu filiakowi Jeanowi Bondie, dokonał nowej operacji bez zezwolenia w historii medycyny: mianowicie przyszył pacjentowi nogę amputowaną innemu mężczyźnie, świeżo zmarłemu w wypadku samochodowym. Ostrożnie redakcje natychmiast po odłożeniu słuchawki połączyły się same z kolei ze szpitalem domagając się potwierdzenia informacji. Lekarz dyżurny potwierdził i podkreślił, że dr Verdoux oczekuje dziennikarzy na konferencji prasowej.

Dziennikarze zrućli się jak szaleniec. W sali szpitalnej sześciu mężczyzn w fartuchach szpitalnych jeszcze krwią udzielało informacji. Trzaskali flesze, szmerły magnetofony, dźwięki błętny po papierze, podczas gdy dr Verdoux odpowiadał „o największym w dziejach osiągnięciu medycyny francuskiej”. Ponrzedzszy, zebrani mogli obejrzeć opakowany w handze kształt ludzki pod maską tlenowa. Ryl to pacjent — „niekaki pan Lanfier z Corzeux, który świętynie zniósł operację trwającą 10 godzin... płemniarka i lekarz obok pana Lanfiera, czuwał nad ana-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Komunikat Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Rzeszowie

Przed kilkoma dniami zaistniało podejrzenie o zachorowanie na ospę naturalną w powiecie lubaczowskim u obywatelki przybyłej z województwa wrocławskiego na urlop.

Osobę tę umieszczono w szpitalu, natomiast w stosunku do najbliższego otoczenia, stykającego się stale z podjeżdżającą o zachorowanie zastosowano izolację. Równocześnie całe środowisko mające możliwość kontaktów nawet przypadkowych poddano szczepieniu.

A więc dotychczas nasze województwo nie ma stwierdzonych przypadków zachorowań na ospę naturalną.

Z kraju i ze świata

POWOŁANIE PEŁNOMOCNIKA RZĄDU DO KOORDYNACJI SPRAW POMOCY POLSKIEJ DLA SKOPIE

W dniu 12 bm. został powołany pełnomocnik rządu do koordynacji całości spraw pomocy Polakom dla Skopje. Pełnomocnik rządu, którym został mianowany minister Kazimierz Secomski, ustali w pierwszej fazie pracy wnioski co do zakresu i rodzaju pomocy dla Skopje w okresie przed nadejściem zimy, a następnie na najbliższy okres odbudowy zniszczonego miasta. Równocześnie została powołana komisja rządowa dla bieżącej koordynacji i realizacji wszelkich form pomocy dla Skopje.

W związku z tym, poszczególnie proponuje okazania pomocy dla Skopje powinny być obecnie uzgodnione z komisją. Zapewni to ogólną koordynację w tej dziedzinie.

SPOTKANIE TITO — NASSER?

Tygodnik „Rose el Jusef” podaje, że prezydent Nasser przyjął za prośbą marszałka Tito w sprawie spotkania się na wyspie Brión. Spotkanie odbyło się pod koniec bieżącego miesiąca lub w pierwszych dniach września. Powołując się na źródła dyplomatyczne, autor artykułu twierdzi, że chodziłoby o przywołanie nowego spotkania szefów państw niezaangażowanych w Nowym Jorku w przeddzień sesji ONZ.

W NRD POWOŁANO CENTRALNĄ KOMISJĘ WYBORCZĄ

Rada Państwa NRD powołała w niedzielę w Berlinie centralną komisję wyborczą, która przystąpi do przeprowadzenia wyborów w NRD wyznaczonych na dzień 30 października. W skład komisji wchodzi 34 członków, wśród których znajdują się szefowie przedsiębiorstw i organizacji społecznych, gospodarczych i kulturalnych NRD.

ŚWIATOWE SPOTKANIE ŚLAWISTÓW W SOFII

W stolicy Bułgarii trwa przygotowania do V międzynarodowego kongresu slawistycznego, który odbędzie się od 17 do 23 września br.

Do Sofii przybędzie ponad tysiąc uczonych z całego świata; przewiduje się, że liczba referatów i komunikatów naukowych z różnych dziedzin slawistyki wyniesie ogółem 600.

W obradach uczestniczyć będzie 100-osobowa grupa polskich naukowców — przedstawiciele wielu dyscyplin humanistycznych. Przewodnicztwo naszej delegacji sprawować ma prof. Tadeusz Lech-Spławski.

ROLNICZWO GŁÓWNYM KIERUNKIEM ROZWOJU KUBY

Rolnictwo będzie w ciągu bieżącego 10-letnia, i być może w ciągu następnego, podstawą naszej gospodarki, ponieważ rozwój Kuby uzależniony jest od rolnictwa — stwierdził premier Kuby Fidel Castro w sobotę na uroczystości zorganizowanej z okazji pierwszej rocznicy powstania kubańskiego Instytutu Zasobów Wodnych.

Po wizycie Ruska w ZSRR

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Wkrótce po przybyciu do stolicy USA Rusk przeprowadził 25-minutową rozmowę telefoniczną z prezydentem Kennedy'ym, który przebywał na wypoczynku w Hyannis Port (Massachusetts). W niedzielę po południu Rusk złożył w Białym Domu ustne sprawozdanie prezydentowi Kennedy'emu z rozmów przeprowadzonych w Związku Radzieckim z premierem Chruszczowem, ministrem spraw zagranicznych ZSRR, Gromyką i innymi politykami radzieckimi.

W tym samym dniu Dean

Rusk jako pierwszy przedstawiciel administracji rozpoczął składanie zeznań przed senacką komisją spraw zagranicznych. Oczekuje się, iż przesłuchania w tej komisji trwać będą od 2-3 tygodni.

W kołach politycznych stolicy amerykańskiej — pisze w niedzielnej „Prawdzie” komentator tego dziennika Ozierow — w związku z rozpoczęciem się w komisji senackiej debata przewiduje się okres ostrej i twardej walki. Jej przebieg śledzić będzie cała światowa opinia publiczna, ponieważ od wyników tej walki w dużym

stopniu zależeć będzie perspektywa stosunków międzynarodowych w najbliższym okresie.

Zdecydowana większość Amerykanów bezwarunkowo zaakceptowała układ moskiewski.

Amerykańskie społeczeństwo rozwija obecnie energiczną kampanię na rzecz porządku porozumienia.

BONN

Rzecznik prasowy rządu bońskiego von Hase oświadczył w niedzielę na konferencji prasowej, że na nadzwyczajnym 3-godzinnym posiedzeniu gabinetu zapada decyzja w sprawie przystąpienia Niemiec do układu moskiewskiego o częściowym zakazie prób nuklearnych. Podpisanie układu przez NRF ma nastąpić po rozpatrzeniu układu przez Senat USA i po przeprowadzeniu rozmów przez bońskiego ministra spraw zagranicznych Schroedera w Londynie — powiedział von Hase.

Kurdowie walczą

MOSKWA

Korespondent „Prawy” donosi z Bejrutu, że informacje napływające z irackiego Kurdystanu świadczą, że szeroko rozreklamowana przez Bagdad ofensywa przeciwko Kurdom, utknęła w miejscu. Radio bagdadzkie donosiło w sensacyjnym sposób o zajęciu przez wojska irackie wsi Barzan. Wrzawę wokół tego rzekomego zwycięstwa podniesiono po to, aby przysłonić niepowodzenia na innych odcinkach działań wojennych, m. in. w rejonie miasta Uwandiz, gdzie partyzanci kurdyjscy zdołali odciąć i otoczyć w głębokim wąwozie kilka batalionów irackich.

Msząc się za poniesione porażki, baasistowskie władze — pisze korespondent „Prawy” — mordują kurdyjskie

kobiety i dzieci, niszczą zasiewy i stada bydła. Korespondent informuje także, iż ostatnio lotnictwo irackie spaliło kilka dalszych wsi kurdyjskich. Wojna przeciwko Kurdom jest bardzo niepopularna w Iraku. Informacje z Bagdadu świadczą, że morale wojsk irackich spada z dnia na dzień.

Niebezpieczeństwo pożarów

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Ważnie przez nieostrożność osób dorosłych i dzieci. W Lipnie pow. Rawa Mazowiecka spaliło się gospodarstwo Stanisława Wasiaśka, w stodole spłonął żywec 2-letni Marian Wasiaś, który wzniesił pożar bawiąc się zapalkami.

Na Pomorzcu Zachodnim w ostatnich dwóch dniach spłonęło kilka stodoł ze zbiorami. M. in. na Wyspie Chrząszczewskiej pow. Kamień Pomorski dzieci wypalające gniazdo os w stodole spowodowały pożar, który przyniósł straty w wys. 100 tys. zł. Spaliły się również zbiory w stodołach w Buku pow. Szczecin, w Odrowie pow. Stargard i w Trzebieżowie pow. Kamień Pomorski.

Dzieci bawiące się zapalkami spowodowały pożary w Nowej Wsi Królewskiej pow. Wąbrzeźno oraz w Jabłonowie pow. Brodnica. W Nowej Wsi Królewskiej spłonęła stodoła ze zbiorami i obora, a w Jabłonowie — wielki stóg zboża.

należy przypisać nieostrożności turystów i wycieczkowiczów.

W ciągu ostatniej doby w woj. łódzkim powstało 17 pożarów, powodując straty wliczone w tysiące złotych. Pożary zostały wywołane prze-

Glupi kawał

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ratem tlenowym, elektrokardiografem itp.

Już w czwartek rano radiostacja paryska i radio Luksemburg puściły wiadomość w świat. Różne rozgłoszenie zdołały tę informację powtórzyć. Tylko dzienniki nie zdążyły: konferencja została zwołana zbyt późno nocą. Wiadomość miała pójść na pierwsze strony wydań piątkowych.

Pierwsze protesty zaczęły napływać natychmiast po audycji radiowej. Liczni lekarze telefonowali, że sprawa jest absurdalna. Następnie okazało się, że dr Verdoux — naczelnik chirurg szpitala w Beaujon jest na wakacjach. Wtedy dopiero wyszło sżydo z

worka. Dziennikarze padli ofiarą gigantycznego kawału zmontowanego przez „dowcipnych” medyków odbywających praktykę w szpitalu. Autorzy kawału twierdzą, że chcieli „się pośmiać”. Dowcip jest jednak w nader złym gatunku. Osmieszona została medycyna, zagrano w podły sposób na nadziei liczących operacyjnych, którzy utracili kośćcy (radio francuskie otrzymało liczne telefony z pytaniami ze strony tych ludzi i ich rodzin). Szereg redakcji paryskich domaga się obecnie pociągnięcia „dowcipnych” medyków do odpowiedzialności sądowej za: fałszywą tożsamość (nadszywanie się pod dr Verdoux), nadużycie zaufania, rozpowszechnianie fałszywych i szkodliwych informacji...



Adenauer przegrał pierwsze starcie

„Zwrotnice zostały przedstawione” — tytułuje prorrządowy „Rundschau am Sonntag” wiadomość o przebiegu wizyty amerykańskiego ministra spraw zagranicznych Ruska w Bonn. NRF podpisał układ moskiewski o częściowym zakazie doświadczeń z bronią atomowymi.

Gdy w sobotę wieczorem szef prasowy von Hase zakomunikował, że zostało znalezione „pomyślnie rozwiązanie”, nie stanowiło to już zaskoczenia.

Wiadomo jednak było, iż z chwilą przybycia Ruska do Bonn zapadnie taka, a nie inna decyzja. Na zewnątrz zmianę bońskiego stanowiska tłumaczy się „zadowalającą” formą, w jakiej USA i Wielka Brytania mają oznajmić, iż złożenie przez NRF podpisu pod układem moskiewskim nie oznacza uznania wschodniemieckiego państwa przez oba te mocarstwa. Szczegóły odnośnie postaci, w jakiej podobne oświadczenie ma być dokonane, nie są jeszcze znane.

Ala wszystko to są pozory. Fakt pozostaje faktem — pod układem moskiewskim znajdują się podpisy dwu państw niemieckich, gdyż punkt 3 układu wspomina, że przylączyć się doń mogą „państwa”.

Rząd Adenauera stara się obecnie ukryć przed własną światową opinią fakt, iż w rozpoczętej nowej, wielkiej batalii o odprężenie przegrał pierwsze starcie.

Na ewolucję stanowiska Bonn wobec układu moskiewskiego złożyły się z grubsza trzy grupy przyczyn:

1. Niewątpliwa presja amerykańska. Stany Zjednoczone nie mogły sobie pozwolić, aby Bonn wespół z Paryżem odmówiło podpisania układu, rokowanego i zawartego przez USA. Oznaczałoby to frontę wewnątrz paktu atlantyckiego. Ratując NATO — Amerykanie musieli wywrzeć nacisk na kanclerza Adenauera, wykazując tym samym de-

Gaulle'owi jego izolację wewnątrz paktu.

2. Nacisk zachodniemieckiej opinii społecznej przechwycony i wykorzystany przez SPD. Przywódca CDU uświadomili sobie, iż nie podpisując układu stwarzają tym samym dla opozycyjnej SPD platformę jej przyszłego zwycięstwa wyborczego. Tym bardziej że SPD domagając się przystąpienia NRF do atomowego układu podkreślała, że czyni to z pozycji atlantyckich, z pozycji zaufania do polityki USA, co spychało Adenauera i CDU do roli robijaczy atlantyckiej solidarności.

3. Chęć wywierania wpływu na dalsze pertraktacje Wschód — Zachód, do których układ atomowy jest pierwszym krokiem. Jego niepodpisanie oznaczałoby izolację Bonn. Jest świadome, że główna batalia o odprężenie dopiero nadchodzi. Ze będzie to batalia, w której problem niemiecki znajdzie się w centrum zagadnień. Czy będzie to sprawa zabezpieczenia przed nagłym atakiem przy pomocy kontroli na wschód i zachód od granicy NRF — NRF, czy koncepcja strefy rozrzedzonych zbrojeń, czy też taka lub inna forma oświadczenia o nieagresji, zmuszająca NRF do definitywnego zaakceptowania istnienia NRD — wszystkie te zagadnienia dotyczą i obchodzą Bonn w najwyższym stopniu. Przy wszystkich tych rokowaniach Bonn chce zapewnić sobie głos, czy to bezpośrednio, czy za pośrednictwem amerykańskim. I to jest trzeci powód, dla którego Bonn czuje się zmuszone podpisać atomowy układ moskiewski.

Adenauer ma nadzieję, że przegrał jedynie pierwsze starcie. W walce o odprężenie w stosunkach Wschód — Zachód Bonn nadal nie ma zamiaru stanąć po stronie sil sprzyjających odprężeniu.

RYSZARD WOJNA

W 50. rocznicę śmierci Augusta Bebla



August Bebel urodził się 22 lutego 1840 r. w rodzinie pruskiego podoficera. W 13 roku życia osierocił i zmuszony był podjąć pracę zarobkową. Podobnie jak i wielu rzemieślników wędrował w młodości po Niemczech południowych i Austrii. Po osiedleniu się w Lipsku rozpoczął działalność w robotniczych związkach oświatowych. Pozostawał on wówczas pod wpływem doktryn liberalno-demokratycznych oraz lassalizmu, jednak znajomość życia proletariatu, samokształcenie w zakresie nauk społecznych, lektura prac Marksa, spowodowały przejście Bebla na pozycje rewolucyjne. Poważny wpływ na e-

Trybun robotniczy

wolucję jego światopoglądu wywarł wybitny działacz socjalistyczny — Liebknecht. Bebel staje się płomiennym propagatorem marksizmu; kierowane przez niego Zjednoczenie Stowarzyszeń Robotniczych już w 1868 r. uchwala program wzorowany na programie I Międzynarodówki. Decyzja ta oznaczała ostateczne zerwanie z liberalizmem.

Walcząc z liberalnym skrzydłem ruchu robotniczego kierowanym przez następcę Lassalle'a — J. Baptyste von Schweitzera — Bebel wraz z innymi przywódcami Powszechnego Niemieckiego Związku Robotników zwołał w 1869 r. w Eisenach kongres, na którym utworzono Socjaldemokratyczną Partię Robotniczą. Wraz z Liebknechtem zwalczał wszelkie ustępstwa na rzecz nacjonalizmu i prusactwa, przeciwstawiał się zepchnięciu przez lassalczyków partii robotniczej na pozycje socjalizmu bonapartystyczno - państwowego.

Wiele uwagi poświęcał Bebel problemowi zjednoczenia Niemiec; opowiadał się za rewolucyjno-demokratyczną drogą zjednoczenia swej ojczyzny, natomiast z całą stanowczością zwalczał bismarkowskie metody „krwi i żelaza”. Głosił on przeciwko kredytowi wojennemu, demaskował grabieżczą politykę rządu, piętnował bestialstwo pruskiej sady i polityki.

Historyczną zasługą Bebla jest jego działalność na rzecz zjednoczenia niemieckiego

ruchu robotniczego na gruncie socjalizmu. Za zjednoczeniem — zwłaszcza po ustąpieniu Schweitzera — opowiedzieli się również lassalczyki. Jednostką była potrzebna tym bardziej, gdyż oba odłamy ruchu robotniczego były ostro prześladowane przez policję i sądy, szczególnie w inicjatywę osławionego prokuratora Tessoroffa. Zjazd zjednoczeniowy zwołano do Góty w 1875 r. Uchwalony program spotkał się z krytyką Marksa i Engelsa, którzy zarzucali Beblowi i Liebknechtowi, iż poczynili znaczne ustępstwa lassalczykom. Mimo błędów w programie zjednoczenie niemieckiego ruchu robotniczego było poważnym krokiem naprzód, gdyż stworzyło mocny fundament masowej partii proletariackiej.

Partia była w dalszym ciągu prześladowana przez państwowy aparat ucisku i przemocy, lecz jej szeregi ustawicznie rosły; zdobywała ona też coraz więcej głosów w wyborach do Reichstagu. Jej zaciekłym przeciwnikiem był Bismarck, który m. in. zaaranżował w 1878 r. dwa zamachy na cesarza Wilhelma I oskarżając o nie socjaldemokratów. W wyniku tej prowokacji, Reichstag uchwalił ustawę wyjątkową, znaną w historii pod nazwą ustawy przeciw socjalistom.

Obowiązywała ona 12 lat. W oparciu o nią m. in. pozbawiono wolności ponad 1500 osób, zlikwidowano pisma socjalistyczne, rozwiązano organizacje robotnicze. Bebel potrafił jednak połączyć legalną pracę w parlamencie z nielegalną działalnością wodza partii. Nielegalny organ partii „Der Sozialdemokrat” oraz czasopismo teoretyczne „Die Neue Zeit” stały się duchowym orężem niemieckich socjaldemokratów.

Trudne warunki nielegalnej działalności zrodziły dwa niebezpieczne dla marksizmu kierunki: reformistyczny, ugodowy wobec Bismarcka oraz ultrarewolucyjny, przeradzający się w anarchizm. Oportunizm ujawnił się również w socjaldemokratycznej frakcji parlamentarnej. Z tendencjami tymi skutecznie walczył Bebel, któremu daleko idącej pomocy teoretycznej udzielił Marks i Engels.

Mimo surowego prawa i drakońskich kar nie udało się Bismarckowi zniszczyć partii

ktora podczas wyborów w 1890 r. uzyskała 20 proc. głosów. W tymże roku ustawa wyjątkowa została zniesiona; był to triumf socjaldemokracji nad „żelaznym kanclerzem”. Działalność i wpływ partii przybrały imponujące rozmiary; socjaldemokraci działali w parlamentach: Rzeszy i krajowych oraz w zgrupowaniach gminnych, w ruchu zawodowym, spółdzielczym, a także na niwie oświatowej. „Gigantycznej pracy praktycznej” pisał Lenin — którą wykazał we wszystkich tych dziedzinach Bebel jako propagandysta, agitator i organizator — nie uda się zmierzyć. Tą właśnie pracą zdobył sobie Bebel pozycje bezspornej i przez wszystkich uznanego wodza partii, najbliższego masom robotniczym, najbardziej przez nią ukochanego.

Niezwykle dużymi walorami odznaczała się również działalność pisarska Bebla; szczególnym powodzeniem cieszyła się jego książka „Kobieta i socjalizm”, która za jego życia ukazała się w 50 wydaniach.

Bebel — chociaż zajmował wówczas pozycje centrowe — aktywnie zwalczał kryzys wywołany działalnością byłego marksisty ortodoksyjnego — Bernsteina, który pod koniec ubiegłego stulecia głosił poglądy oportunistyczne, reformistyczne. Na zjazdach partyjnych w Hannoverze i Dreźnie Bebel rozprawił się z przeciwnikami marksizmu, lecz nie poparł lewicy, która domagała się organizacyjnego zerwania z oportunistami. Mimo pewnych błędów popełnionych w szybkim okresie swej działalności Bebel pozostał trybunem klasy robotniczej, płomiennym rewolucjonistą.

Składając hołd jego pamięci pisał Lenin: „August Bebel, sam robotnik, wypracował sobie w uporczywej walce światopogląd socjalistyczny, oddał całkowicie bez reszty na służbę celom socjalizmu wszystkie swe bogate siły, szedł w ciągu dziesięcioleci ramię w ramię z rosnącym i rozwijającym się proletariatem niemieckim i stał się najbardziej utalentowanym parlamentarzystą Europy, najbardziej uzdolnionym organizatorem i taktikiem, najbardziej wpływowym wodzem międzynarodowej, wrogi reformizmowi i oportunizmowi, socjaldemokracji”.

Historia potwierdziła tę ocenę.

ZDZISŁAW KOZIOŁ

Świadomość socjalistyczna rodzi się w działaniu

ZWYKŁE, CODZIENNE SPRAWY...

Są problemy, które w dość powszechnym odczuciu traktuje się jako sprawy od święta, od „wielkiego dzwonu”.

BLIŻSZA KOSZULA CIAŁU

A bywa przecież, że ta codziennosc, to np. swoisty przebieg konferencji samorządu robotniczego, na której zatwierdza się projekt rocznego planu zakładu.

do domu. A poza tym trochę krępowali się wygłaszać tzw. „mowy uświadamiające”.

JAK JEST FAKTYCZNIE?

„W jakimś zakładzie ktoś przegrał walkę z samym sobą; nie wystąpił w sprawie niesłusznego planu.”

GRUPKA INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW otrzymała zadanie opracowania konstrukcji i technologii produkcji świrdrów.

Łatwo było powiedzieć, trudniej jednak wykonać — wspominają dziś konstruktorzy Fabryki Maszyn i Sprzętu Wiertniczego w Gliniku Mariampolskim.

I bywa, że w tym wewnętrznym dialogu uczestnika konferencji samorządu robotniczego, socjalistyczna świadomość przebiega niemal bez dyskusji — spokojnie, cicho.

ARGUMENTY I SYTUACJE

Głośno natomiast jest przed warsztatami, w których naprawia się tabor samochodowy. Mechanik czyni ostre uwagi jednemu z kierowców.

GDY SPIESZY SIĘ DO DOMU

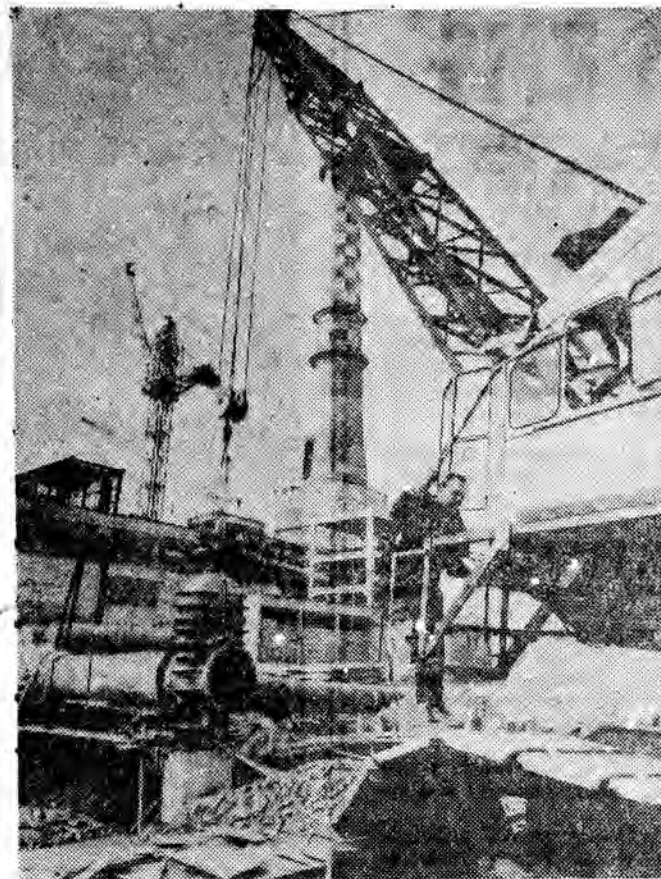
Po skończonej zmianie toczy się rozmowa na aktualny temat. Właśnie administracja domów mieszkalnych przysłała sporządzone według nowych cen węgla obliczenia opłat za centralne ogrzewanie.

ność naszego kraju — to trud pracy fizycznej i umysłowej społeczeństwa, pracy, w której można jeszcze znaleźć tysiączne niedomagania.

Gdy od „wielkiego dzwonu” mówi się o naszych osiągnięciach w uogólnionej formie — nie zawsze uświadamiamy sobie, że składa się na nie trud codzienności.

„Nie zawsze także doceniamy straty, jakie dla społeczeństwa — a zatem dla nas samych — wynikają z lekceważenia przejawów stanowiących zaprzeczenie socjalistycznych norm współżycia.”

J. BRODZKA



Wschodniostowackie Zakłady Metalurgiczne (w budowie) rozciągają się na powierzchni 150 ha. Jedną z hal mosiązowych ma 10 tys. m kw. a długość dróg na terenie fabryki wynosi 62 km.

50 tys. pozycji w muzycznej fonotece PR

Kiedy Polskie Radio wznowiło pracę po wyzwoleniu, jego fonoteka obejmowała zaledwie kilka ocalałych płyt.

nagrania wybitnych zagranicznych i krajowych solistów i zespołów muzycznych, kopie taśm nadsyłanych w drodze wymiany przez radiofonie innych krajów.

sprzętu (dotąd wiercili systemem udarowym), oni sami wiedzą najlepiej. Gliniczenie nie załamywali jednak rąk.

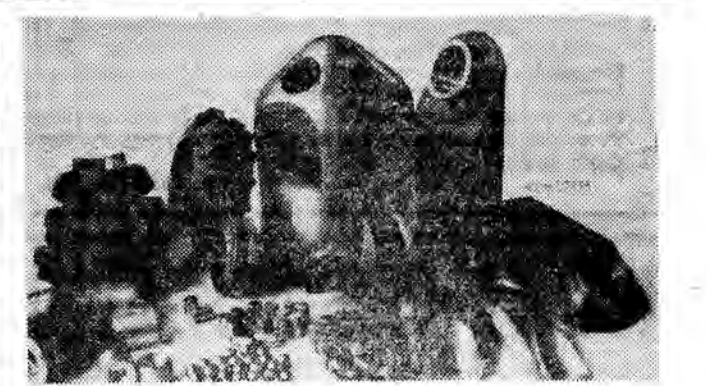
NOTY IDĄ W GÓRĘ

I technologiczne — wyznaczyli sobie wdziczny cel: wprowadzić do produkcji więcej typów narzędzi, tak aby było w czym wybierać.

I wreszcie się udało. W roku 1951 skonstruowali pierwszą koronkę gryzakową. Dziś gliniczenie raczej woleliby nie przyznawać się do jej autorstwa.

sobie w planie opracowanie specjalnych konstrukcji świrdrów do specyficznych warunków wiercenia, tj. do skał bardzo twardych i b. miękkich.

Stosność tych założeń, realizowanych nota bene z planem w rękę, dowiodła praktyka. Systematycznie „Glinik” wypuszczał coraz to lepszy sprzęt wiertniczy: koron-



Część świrdra hydromechanicznego.

które z nich zasługują na specjalną uwagę, gdyż ich przydatność do poszukiwań zapowiadała się wprost rewelacyjnie.

Pierwszy bardzo interesujący jest świder hydromechaniczny, typu „Hydrokret”. Świder ten nadaje się specjalnie do pokładów miękkich i średnich.

Dalszym sukcesem gliniczan jest świder ssawny do skał miękkich.

W dziedzinie narzędzi do skał b. twardych dokonano rewelacyjnej konstrukcji, a mianowicie wykonano świder słupkowy. Już go wypróbowano. Uzyskał średni przewiert 12 mb. w kwarcytach!

Raz jeszcze okazało się, że dla chcącego nie ma nic trudnego. Oto pod koniec ubr. opracowano i opatentowano pierwszy na świecie nowy typ korony rdzeniowej słupkowej o oryginalnej sześciogzowej budowie.

To jeszcze nie wszystko. Do nowości należy czterogzowa koronka rdzeniowa do pokładów miękkich. Kontynuuje się również badania nad dalszą modyfikacją świrdrów do pokładów b. twardych, spośród których zdają się mieć dużą przyszłość narzędzia typu kruszącego i krążkowego.

W skałach b. twardych przewiercił 16 mb, tj. znacznie więcej od importowanego świrdra zwykłego.

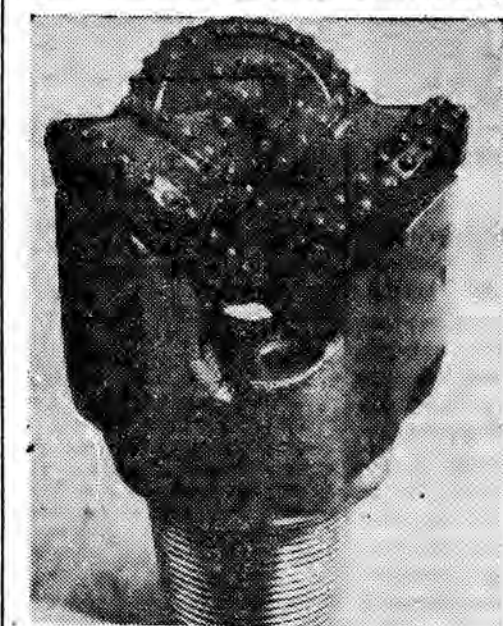
I jeszcze jedna ważna rzecz: tych wszystkich nowych osiągnięć gliniczan nie zamierzają trzymać pod suknem. Większość nowego typu narzędzi wiertniczych wchodzi do seryjnej produkcji, naturalnie po przesłaniu nieodzownych prób, jeszcze w tym roku.

Dokonując krótkiego przeglądu rozwoju techniki budowy narzędzi wiertniczych w gliniczej FMISW nie sposób nie podkreślić, że o własnych siłach jej ludzie stworzyli wiele narzędzi typowych, które nie ustępują swoją klasą importowanym.

I nic dziwnego, że noty zbierane przez ambitnych i ofiarnych pracowników Biura Konstrukcyjnego i całej gliniczej fabryki — idą szybko w górę.

W najbliższym okresie tylko w przemyśle naftowym średni postęp wierceń w poszukiwaniach za surowcami energetycznymi ma wzrosnąć przeszło dwukrotnie.

M. Z.



Rewelacyjny świder słupkowy.



A tak wygląda świder miazdzący.

Z ŻYCIA ZMS

ZWIĄZEK MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ w województwie rzeszowskim skupia w swych szeregach 33.868 dziewcząt i chłopców w 1474 grupach działania. Blisko 19 000 członków to młodzi robotnicy, technicy, nauczyciele, pracownicy państwowych urzędów i instytucji, reszta to uczniowie klas starszych szkół średnich i studenci studiów nauczycielskich.

Najlepszych swych aktywistów Związek przekazuje w szeregi partii — 4,5 tys. członków ZMS należy równocześnie do PZPR. W ciągu I półrocza br. grupy działania ZMS udzieliły 638 rekomendacji wstępującym na kandydatów do partii.

JEDNĄ Z FORM aktywnego włączania się młodzieży ZMS-owskiej do realizacji zadań gospodarczych jest współzawodnictwo pracy zespołowe i indywidualne.

W chwili obecnej na terenie naszego województwa 1694 brygady współzawodniczą o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej, skupiają one około 15 tys. młodych robotników.

Dokonywana wspólnie ze związkami zawodowymi ocena współzawodnictwa pozwala stwierdzić, że praca w zespole przynosi większe efekty ekonomiczne i spełnia dużą rolę wychowawczą, czego dowodem jest fakt, że 192 brygady zdobyły tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej.

Najwięcej brygad znajduje się w zakładach przemysłu metalowego, chemicznego, spożywczego i w handlu spółdzielczym.

We współzawodnictwie indywidualnym 67 robotników uzyskało odznakę Przdownika Pracy Socjalistycznej.

Ruch współzawodnictwa ożywił się szczególnie w okresie obchodów XIX rocznicy Polski Ludowej — w lipcu br. Sekretariat KW ZMS, wspólnie z prezydiami zarządów okręgowych związków zawodowych, nadał tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej 25 brygadom, a 21 robotnikom tytuł Przdownika Pracy Socjalistycznej.

W CELU OPRACOWANIA programu obchodów 20-lecia PRL dla organizacji ZMS-owskiej oraz przygotowania i przeszkolenia aktywu młodzieżowego w tym zakresie, KW ZMS zorganizował w Ośrodku Szkoleniowym w Wysowej Centralny Oboz Programowy 20-lecia. Weźmie w nim udział 120 osób z całego województwa. Uczestnicy podzieleni będą na 5 grup specjalistycznych: nauczycieli, działaczy kulturalnych i oświatowych, sportowców, kierowników Wieczorowych Szkół Aktywu oraz młodzieży szkolnej.

Poszczególne grupy opracują referaty oraz zbiorą materiał dokumentalny dotyczący interesujących ich zagadnień, opracują sportowo-turystyczną mapę Rzeszowszczyzny oraz spotkają się z działaczami społecznymi i gospodarzami naszego województwa. Ponadto przewidziany jest konkurs 20-latków, rówieśników Polski Ludowej, na najciekawsze wspomnienia z ich życia.

J. DRAGANIK



Aby przyjąć z pomocą turystom w Bieszczadach, harcerze zorganizowali na głównym szlaku bieszczadzkiem sieć hoteli — stacji turystycznych pod namiotami, które dysponują w sumie ponad 300 miejscami noclegowymi.

Na zdjęciu: Harcerska Stacja Turystyczna w Berehach Górnych prowadzona przez hufiec ZHP z Jarosławia.

FOT. CAF — KWIATKOWSKI

- NAUCZYCIELE OMAWIAJĄ UCHWAŁY XIII PLENUM
- START NOWEGO PROGRAMU
- JAK LEPIEJ WYKORZYSTYWAĆ POMOCE NAUKOWE?

Przed dzwonkiem na pierwszą lekcję

(AR) Doświadczenia ostatnich lat wykazują, że konferencje nauczycielskie organizowane przez wydziały oświaty i ośrodki metodyczne przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego wydatnie przyczyniają się do polepszenia pracy szkoły i nauczycieli.

Prace wakacyjnych konferencji nauczycielskich skupiają w tym roku swą uwagę na omówieniu środków prowadzących do polepszenia pracy ideologicznej - wychowawczej zgodnie z uchwałą XIII Plenum KC PZPR, na przedyskutowaniu podstawowych założeń planów, programów nauczania i podrekcjonistów szkoły 8-klasowej, i wreszcie analizie zmian treści i organizacji nauczania przewidzianych na najbliższy rok szkolny w liceach ogólnokształcących i szkołach zawodowych.

Nauczyciele zamierzają również na tegorocznych konferencjach podzielić się doświadczeniami w zakresie wszechstronniejszego wykorzystywania pomocy naukowych. Przewiduje się także szerokie omówienie literatury pedagogicznej i dokonanie przeglądu książek i czasopism metodycznych - przedmiotowych, które mogą pomóc nauczycielowi w jego pracy.

Innowacja tegorocznych konferencji nauczycielskich będą zorganizowane przez Dom Książki wystawy i kiermasze książek i czasopism pedagogicznych oraz wystawy nowych pomocy naukowych.

Konferencje, które odbędą się w dniach poprzedzających rozpoczęcie roku szkolnego, wpłyną niewątpliwie na zwiększenie pozucia społecznej odpowiedzialności za ideowe wychowanie młodzieży, za wyniki nauczania, i sprawność szkoły.

Śmiertelne zatrucie grzybami

Do Szpitala Powiatowego w Oleśnicy, koło Wrocławia przywieziono 5 osób, w tym sześciorgo dzieci, z objawami silnego zatrucia. Jak stwierdzono, osoby te — rodzina rolnika Franciszka Ochaba z miejscowości Lucień koło Oleśnicy — zatruli się grzybami zebranymi w okolicznych lasach.

Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej i zastosowania najnowszych środków farmakologicznych, do piątku po południu zmarło 5 osób — dwoje dorosłych i trójce dzieci. Stan zdrowia 13-letniej dziewczynki jest beznadziejny. Lecz nie szefowa siła dla uratowania pozostałych przy życiu.

Życzkach mieszkaniowych. O ile w pierwszym przypadku wynika to z obniżenia się cen motocykli, szczególnie używanych, to ostatni przykład wskazuje, jak bardzo potrzebna była zmiana przepisów o oszczędzaniu docelowym na mieszkania, wprowadzona przed kilkoma tygodniami (dane dotyczą okresu przed wprowadzeniem nowych przepisów).

Największe sumy na koncie PKO mają mieszkańcy Warszawy i wojewarżawskiego (blisko 4,5 mld zł), a następnie — województw: katowickiego i wrocławskiego. W okresie ostatniego roku najwyższy przyrost wysokości wkładów — około 40 proc. — nastąpił w województwach: kieleckim, lubelskim i rzeszowskim.

(AR)

Piosenka nie zna granic

Już niewiele czasu dzieli nas od największej imprezy estradowej roku, jaką organizuje w Rzeszowie PPIE. Będzie nią „Piosenka nie zna granic”, w której wystąpią piosenkarce i piosenkarze, reprezentanci 23 państw — uczestnicy III Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie. Impreza ta, którą nie będzie transmitować z Sopotu ani telewizja, ani interwizja jak zapewnił „Pagart”, odbędzie się w Rzeszowie w sierpniu.

Pierwszy przypadek udanego przeszczepienia nerwu

Dr L. Marmor z Uniwersytetu w Los Angeles dokonał po raz pierwszy udanego przeszczepienia nerwu z człowieka na człowieka. Obiektem operacji był młody pacjent, który — w wyniku wypadku z bronią palną — utracił w przedramieniu odcinek nerwu o długości około 7,5 cm. Dr Marmor przeszczepił mu brakujący fragment tkanki nerwowej, pochodzący z amputowanej nogi człowieka, który uległ wypadkowi ulicznemu. Tkanekę tę — co zdaje się być jedną z przyczyn powodzenia eksperymentu — poddano przed przeszczepieniem procesowi naświetlania. Dzięki temu mogła łatwiej „przyjąć” się w organizmie operowanego.

Po operacji pacjent odzyskał utracone czucie w palcach. Specjaliści spodziewają się, iż po dłuższym czasie ręka jego odzyska również swe

normalne funkcje motoryczne.

„Bank tkanek”, które medycyna potrafi przeszczepić, jest już dziś dość bogaty. Czyżby wkrótce miała wejść do niego również tkanka nerwowa?

JAK WYNIKA z ostatnich danych, łączna suma wkładów oszczędnościowych w PKO przekroczyła 26,6 miliardów złotych.

Większość tej sumy (ponad szesnaście mld zł) znajduje się na książeczkach obiegowych, na których wpłaty i wypłaty mogą być dokonywane na terenie całego kraju. Równocześnie jednak na drugim miejscu pod względem wysokości wkładów znajdują się książeczki premiowane samochodami, na których znajduje się ponad siedem i pół miliarda złotych — siedmiokrotnie więcej niż na książ-

życzkach premiowanych pieniędzmi.

Zmniejszeniu uległa natomiast wysokość wkładów

Jesteśmy społeczeństwem oszczędzającym

- NAJPOPULARNIEJSZE SĄ KSIĄŻECZKI OBIEGOWE I PREMIOWANE SAMOCHODAMI
- NAJWIĘKSZY PRZYRÓST OSZCZĘDNOŚCI W WOJEWÓDZTWACH: KIELECKIM, LUBELSKIM I RZESZOWSKIM

dów na książeczkach premiowanych motocyklami, motorowcami i na książ-

nie, wiedząc o zaistniałym wypadku, nie zgłosił o tym organom MO. Zarówno wobec kierowcy, jak i dysponenta, prokurator powiatowy w Strzyżowie zastosował areszt.

Powyższy przykład oraz przytoczone na wstępie liczby zmuszają organa MO do przedsięwzięcia wszelkich, jak

ABY NA DROGACH BYŁO BEZPIECZNIEJ

Bezpieczeństwo ruchu drogowego zależne jest od trzech zasadniczych czynników: ludzi, pojazdów oraz stanu dróg i ich należytego oznakowania.

Dominującą rolę na drogach, jak zresztą wszędzie, odgrywa człowiek, który korzysta z nich jako kierowca, powoźcy furmanką, rowerzysta, poganiacz bydła bądź pieszy. Od niego też zależy w decydującym stopniu porządek i bezpieczeństwo ruchu. Pojazd wyprodukowany przez człowieka ma udogadniać mu życie, a nie być postrachem dla innych. Zależy to jest zarówno od umiejętności prowadzenia pojazdów i znajomości przepisów, jak też od przestrzegania przepisów przez kierowców.

Sama droga nie stanowi niebezpieczeństwa, ale chodzi głównie o prawidłowe jej użytkowanie. Ostatnio na naszych drogach jest coraz bardziej niebezpieczniej.

Z roku na rok notuje się coraz więcej wypadków. Ofiarami ich są najczęściej ludzie dorośli, pozostawiający po sobie osierocone dzieci i wdowy. Rodzice wskutek własnego niedbalstwa tracą również często swe ukochane pociechy. Przybywa kalek, które później stają się ciężarem najbliższej rodziny i całego społeczeństwa.

Te tragedie, przedstawione statystycznie mają swoją głęboką wymowę. W województwie rzeszowskim od stycznia do lipca br. poniosło śmierć w wypadkach drogowych 37 osób, a 364 zostało rannych, w tym wielu z trwałym kalectwem.

W ostatnich dwóch miesiącach, to jest w czerwcu i w lipcu br. 17 osób zostało zabitych w wypadkach drogowych, a 180 odniosło ciężkie lub ciężkie obrażenia ciała.

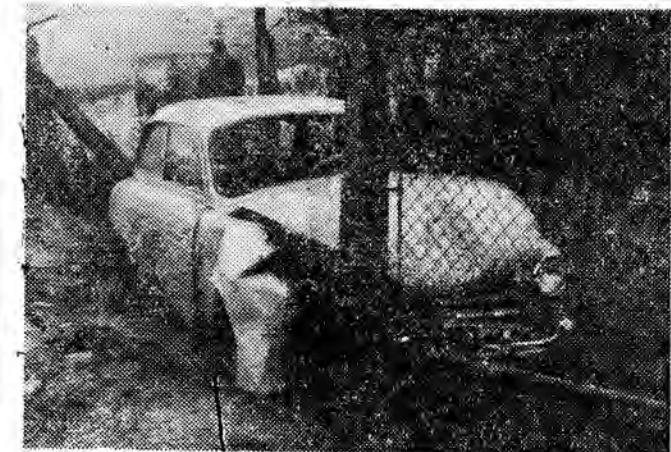
Kto jest sprawcą tych tragedii? Każdy, kto nie przestrzega zasad ruchu drogowego. Faktami są najczęstszą sprawcą są najczęściej pijani motocykliści, lub ci, którzy popisują się niepotrzebnie brawurą jazdą. Dalej — beznadziejnie piesi i beztropkie dzieci, pozbawione opieki dorosłych. Trzeba pamiętać o tym, że na naszych drogach i szosach jest obecnie duże zagęszczenie, dlatego każdy kto z nich korzysta musi w pełni przestrzegać dyscypliny i bezwzględnie stosować się do obowiązujących przepisów.

Każde, nawet pozornie drobne wykroczenie, może skończyć się wypadkiem. Świadczymy o tym choćby ten jeden z wielu codziennych przykładów.

W dniu 18 lipca 1963 r. około godz. 22 w miejscowości Polomia, w pow. strzyżowskim, kierowca samochodu ciężarowego, Władysław Paćczek, lat 25, zatrudniony w Wojewódzkim Zakładzie Weterynarii, prowadząc pojazd w stanie nietrzeźwym, po-

tracił rowerzystę Tadeusza Szarka, wskutek czego poniósł on śmierć na miejscu. Kierowca po wypadku zbiegł wraz z samochodem.

Do jazdy w stanie pijanym



Oto skutki wypadku.

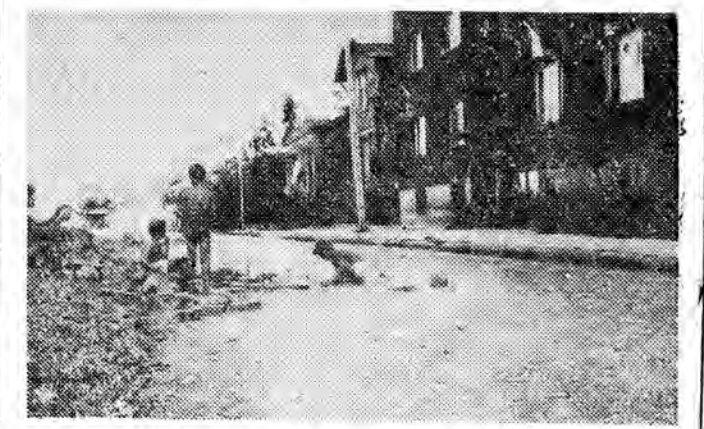
doпустиł tego kierowcę dysponent samochodu — kierownik Grupy Dezynfekcyjnej, ob. Stanisław Buchaniec. Następ-

najbardziej energicznych środków, w walce o bezpieczeństwo i porządek na drogach.

Dlatego jest konieczne zaostreżenie represji karnych wobec każdej osoby nie stosującej się do obowiązujących przepisów drogowych.

Jak informuje nas Wojewódzki Inspektorat Ruchu Drogowego KW MO w Rzeszowie do walki z anarchią drogową użyte będą wszystkie siły milicji mundurowej, członków ORMO d/s ruchu drogowego oraz wykorzystana będzie pomoc wszystkich tych, którzy zechcą jej udzielić.

A czynić się to będzie po to, by na naszych drogach każdy mógł wreszcie czuć się bezpiecznie.



Dzieciom, które bawią się na jezdni w każdej chwili grozi śmierć.

Po raz pierwszy w Rzeszowskiem



W dniach od 18 do 25 sierpnia wystąpi po raz pierwszy w naszym województwie znany w krajach Europy zachodniej kwartet wokalmuzyczny Esa Pethmana z Finlandii. W tej cieszącej się bardzo dużym powodzeniem imprezie oprócz kwartetu Esa Pethman, Ansi Pethman, Heikki Sermanto i Matti Bergström wezmą udział: znana piosenkarka fińska Carole Standerskiöld, piosenkarka włoska Rita Morin oraz piosenkarka angielska Anita Mrajska.

Konferansjerkę prowadzić będzie Jerzy Górny. Zespół Esa Pethmana z Finlandii odwiedzi w naszym województwie największe ośrodki przemysłowe: Gorlice, Krosno, Solinę — Myczkowiec, Sanok, Machów, Sarzynę, Przemyśl i Stalową Wolę.

Na zdjęciu kwartet Esa Pethmana oraz piosenkarka Carole Standerskiöld.

A. J.

TECHNIKUM BUDOWLANE WYDZIAŁ ZAOCZNY w Rzeszowie

ogłasza wpisy

na semestr jesienno-zimowy 1963/64

o specjalności:
BUDOWNICTWO OGÓLNE,
INSTALACJE PRZEMYSŁOWE I SANITARNE
oraz TECHNOLOGIA CERAMIKI,
dla kandydatów po 7 klasach szkoły podstawowej, maturzystów oraz po Szkole Rzemiosł Budowlanych. Warunkiem przyjęcia jest praca w budownictwie oraz ukończenie 18 lat. Blizszych informacji udziela sekretariat Wydziału Zaocznego Rzeszów ul. Towarnickiego 4 pokój 120 telef. 25-50 od godz. 8-15. K-1720/2

Zasadnicza Szkoła Budowlana dla Pracujących

Jarosławskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Przemyślu — Pikulicach

ogłasza wpisy

do klasy pierwszej w roku szkolnym 1963/64. Szkoła prowadzi klasy, szkoląc w specjalnościach:

1. BETONIARZ-ZBROJARZ
2. MURARZ-TYNKARZ
3. MALARZ-LAKIERNIK

Uczniowie na pierwszym roku otrzymują wynagrodzenie za pracę w wysokości 420 zł miesięcznie oraz obuwie, i ubranie robocze. Przy szkole istnieje internat i stołówka. Koszt dziennego wyżywienia wynosi 12,80 zł. Warunki przyjęcia do szkoły:

- a) ukończenie 16 lat życia
- b) ukończenie 7 klas szkoły podstawowej
- c) dobry stan zdrowia

Podania wraz z załącznikami należy składać do dnia 25 sierpnia br. w sekretariacie Zasadniczej Szkoły Budowlanej dla Prac. JPB w Przemyślu — Pikulicach ul. Herbertów 32. K-1724/2

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Rzeszowie zawiadamia

ODBIORCÓW GAZU

że Rozdzielnia Gazu w Rzeszowie wykonuje odpłatnie na telefoniczne zgłoszenia; telefon nr 32-37 następujące usługi:

- 1) naprawa wszelkich przyborów gazowych wraz z dostarczeniem potrzebnych części zamiennych,
 - 2) montuje i dostarcza gazowe piece kąpielowe na gaz ziemny,
 - 3) montuje bez dostarczenia wszystkie przybory gazowe,
 - 4) wykonuje przyłącza gazowe do budynków.
- K-1732/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

K-1730/4. Monterów silnikowych i podwoziowych, elektryków samochodowych i sieciowych, tokarzy, ślusarzy, spawaczy i pomoc fachowa oraz kierowców z I i II kat., kierowców z III kat. na pilotów i na kurs podwyższający kwalifikacje na II kat. — zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Autobusowe w Warszawie. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr — Warszawa, ul. Przyokopowa 28 pokój 39 w godz. od 8 do 13. Reflektujemy tylko na pracowników samotnych, których możemy zakwaterować w hotelu robotniczym. Wynagrodzenie w zależności od posiadanych kwalifikacji wg. obowiązującego taryfikatora.

KAŻDY MOŻE WZIAĆ UDZIAŁ W 5 OTWARTYCH KONKURSACH

organizowanych przez
Ministerstwo Komunikacji
Komendę Główną M O
Państwowy Zakład Ubezpieczeń

1. SLOGAN
2. ZNAK GRAFICZNY
3. SYGNAŁ MUZYCZNY

4. PUBLICYSTYKĘ
5. FILM KRÓTKOMETRAŻOWY

na

POPULARYZACJA ZASAD BEZPIECZEŃSTWA RUCHU, UBEZPIECZEŃ KOMUNIKACYJNYCH i NOWEGO KODEKSU DROGO „EGO

WARUNKI KONKURSU:

KONKURS I NA SLOGAN (HASŁO)
— ujęty w formie krótkiego tekstu, propagujący potrzebę prawidłowego poruszania się na drogach publicznych, przestrzegania zasad bezpieczeństwa ruchu i zwalczanie wypadków drogowych.

KONKURS II NA ZNAK GRAFICZNY
— przeznaczony do sygnalizowania tematyki bezpieczeństwa ruchu w prasie i wydawnictwach, opracowany w kolorach czarno-białym na kartonie, w formacie A4, z podaniem zmniejszenia znaku do 1 cm².

KONKURS III NA SYGNAŁ MUZYCZNY
— krótki, max. 20 sek. muzyczny lub muzyczny z efektami dźwiękowymi, przeznaczony do sygnalizowania tematyki bezpieczeństwa ruchu drogowego w radio, TV, radiowozach itp. Opracowany w formie nut lub na taśmie magnetofonowej.

Opracowania przeznaczone na 3 powyższe konkursy nadsyłać należy w terminie do 30 września 1963 r.

w kopercie oznaczonej godłem autora i napisem — w zależności od rodzaju pracy

- „Konkurs BD (bezpieczeństwo drogowe) — SLOGAN”
- „Konkurs BD—ZNAK”, „KONKURS BD—SYGNAŁ”

W PRZYPADKU WSZYSTKICH KONKURSÓW JURY MA PRAWO NIEPRZYZNANIA NAGRÓD W RAZIE BRAKU PRAC ZASŁUGUJĄCYCH NA WYRÓZNIENIE.

Wszystkie prace konkursowe przysyłać należy pod adresem

POWSZECHNA AGENCJA REKLAMY PAR Warszawa, Bagatela 14

Informacji na temat konkursów udziela:

Sekretariat Konkursów „Bezpieczeństwo Drogowe” — Redakcja PAR. Telefon 215-450, pokój 210 — Bagatela 14.

K-1727/1

z dołączeniem drugiej koperty, również oznaczonej godłem, kryjącej nazwisko i adres.

W każdym z tych 3 konkursów są do uzyskania 3 nagrody w wysokości:

- I nagroda 5000 zł
- II nagroda 3000 zł
- III nagroda 2000 zł

które, po rozpatrzeniu nadesłanych prac, przyznane zostaną przez oddzielne sądy konkursowe, złożone z przedstawicieli organizatorów i członków odpowiednich związków twórczych.

KONKURS IV NA PUBLICYSTYKĘ

— Rozpatrywane będą prace, poświęcone zagadnieniom bezpieczeństwa ruchu, które ukazały się w prasie, radio i TV w okresie od 1 I — 15 X nadesłane w terminie

DO 30 PAŹDZIERNIKA 1963 r.

Prace przeznaczone na konkurs nadsyłać należy w 3 egz., w kopercie oznaczonej godłem autora lub zespołu, z podaniem w drugiej zamkniętej kopercie, również opatrzonej godłem, nazwiska i adresu uczestnika lub zespołu oraz daty publikacji pracy.

- I nagroda Indywidualna „Złota” — 8000 zł. Zespołowa — 15.000 zł
- II nagroda Indywidualna „Srebrna” — 5000 zł. Zespołowa — 10.000 zł

Wyniki poszczególnych konkursów ogłoszone zostaną w prasie, w miarę finalizowania prac jury, w terminach

- dla sloganu, znaku i sygnału — w listopadzie 1963
- dla publicystyki — w grudniu 1963
- dla filmu — w IV kwartale 1964

III nagrody Indywidualne, „Brazowe” — cztery równorzędne po 3000 zł. Zespołowa, jedna — 7.000 zł

KONKURS V NA FILM

— Konkurs na film, propagujący przepisy ruchu, kulturę współzycia różnych użytkowników dróg i potrzeby przestrzegania zasad bezpieczeństwa ruchu na drogach, zrealizowany w okresie od 1 I 1963 r. do 31 VIII 1964 — krótkometrażowy od 1,5 minuty do 20 minut, na taśmie 35 lub 16 mm, udźwiękowiony lub niemy z komentarzem, o treści zamkniętej w granicach określonego tematu w/w problematyki, lub w formie składanki z kilku tematów w ramach podstawowych zagadnień tego konkursu.

Zgłoszenia tytułów filmów wraz z nadesłaniem kopii ekranowej dokonać należy w terminie do 30 WRZEŚNIA 1964 r.

podając równocześnie: nazwę lub nazwisko zgłaszającego, tytuł filmu, nazwiska realizatorów (pełną czółówkę), datę ukończenia produkcji filmu.

Za najlepsze filmy przewidziane są następujące nagrody:

- I — 20 000 zł
- II — 15 000 zł
- III — 10 000 zł

O przyznaniu i sposobie rozdziału nagród decyduje jury konkursu, składające się z przedstawicieli organizatorów i związków twórczych.

K-1733/3. 20 tokarzy w podległym Zakładzie Metalowym w Skolyszynie pow. Jasło zatrudnia natychmiast Jasielskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Jaśle ul. Piotra Skargi 6u tel. 2173. Warunki pracy w/g Układu Zbiorowego Państwowego Terenowego Przemysłu Metalowego.

K-1734/3. Zakłady Surowców Hutniczych „Górka” w Trzebinii, pow. Chrzanów — zatrudnią natychmiast: — inżynierów metalurgów (metali nieżelaznych), inżynierów chemików, inżynierów ceramików, operatorów czepaka, ślusarzy, wytaczarzy, elektromonterów, kierowców z I lub III kat., pracowników do obsługi urządzeń hutniczych, pracowników niewykwalifikowanych, maszynistów parowozów. Istnieje możliwość przydzielenia mieszkań zakładowych. Wynagrodzenie w/g zasad obowiązujących w hutnictwie, łącznie z wszystkimi świadczeniami. Hotel robotniczy oraz dowóz z pobliskich okolic zapewniony. Przy Zakładzie czynna jest stołówka. Zgłoszenia przyjmuje oraz informację udziela Dział Kadr. Podania wraz z życiorysem, z określeniem dokładnego adresu, można przesyłać także listownie.

PRZETARGI

K-1731/1. Dyrekcja Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Łańcucie ogłasza przetarg na sprzedaż owoców w sadzie w Krzemienicy. Osoby biorące udział w przetargu winny złożyć do 15 sierpnia 1963 r. wadium w wysokości 1000 zł. W przetargu mogą brać udział jednostki uspołecznione i prywatne. Przetarg odbędzie się 19 sierpnia 1963 r. w Ośrodku Gospodarczym w Krzemienicy o godz. 9.

K-1729/1. Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Krośnie n/Wisłokiem ogłasza przetarg na sprzedaż owoców jabłoni na pasach drogowych w ciągu dróg w obrębie powiatów Krosna i Brzozowa. Przetarg odbędzie się w dniu 20 sierpnia 1963 r. Oferty w załączonych kopertach należy składać najpóźniej w przeddzień przetargu, w którym mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Rejon zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

OGŁOSZENIA RÓŻNE

ROZCZNA Szkoła Higieny Szkolnej w Rzeszowie, ul. Szopena 11 przyjmuje wpisy kobiet i mężczyzn po maturze w wieku do 35 lat. K-1670/19.

POTRZEBNA pomoc domowa do 3 dorosłych osób (gospodarstwa rolnego nie ma). Ungeheuer — Wilkowyja 211, pow. Rzeszów. G-1698/1.

POMOC domową do półtorarocznego dziecka przyjmę. Rzeszów, ul. Orzeszkowej 8/2. G-1610/1.

POMOCY domowej, najchętniej starszej, zaraz poszukuję. Jadwiga Troska, Katowice, Lompy 2 m. 11. K-1728/1.

ZAMIENIĘ pokój w Rzeszowie na Łańcut, Dębicę. Zgłoszenie: Rzeszów, Firnowskiego 1, Pomazańska. G-1699/1.

MEZCZYZNA po maturze poszukuje pokoju sublokatorskiego w Rzeszowie lub okolicy. Zgłoszenie prosię kierować: Aleksiewicz — Wojewódzka Składnica PKS Rzeszów, ul. Mochnackiego. G-1697/1.

KUPIĘ gospodarstwo do 16 ha wraz z zabudowaniami na terenie górskim lub w Bieszczadach. Wiadomość: P. Brząska, Suczylas, pow. Poznań. Pg-1737/1.

GOSPODARSTWO 18 ha dobrej ziemi, budynki murowane, dom dwurodzinny, spółdzielnia na miejscu, blisko autostrady i kolei, własność hipoteczna — niezłoczenie sprzedam. Siedlecki Wacław, Pajewo, p-ta Kołaczowska, pow. Ciechanów, woj. warszawskie. Pg-1736/1.

SPRZEDAM samochód inwalidzki marki „Weroleks” (Jawa 250 ccm) stan b. dobry, Jasło tel. 23-53 godz. 8-12. Pg-1753/1.

SPRZEDAM dachówczarkę podkłady lane 340 sztuk. Władysław Łyczko, zam. w Cierpiszu, p-fa Krackowa, pow. Łańcut. G-1601/1.

FORTEPIAN do nauki tanio sprzedam. Grunwaldzka 24 m. 5, I p. od 16 do 17. G-1696/1.

SPRZEDAJĘ gospodarstwo 8,20 ha ziemia 3 i 4 klasy (równinna, blisko miasta, stacji i PKS, las, jezioro, punkt bardzo dobry) oraz dom 3 pokoje, 2 kuchnie, stopa węgłowna, drewniana stołola i kurnik. Franciszka Czyża Drużyny pocz. Bobrowo, powiat Brodnica woj. Bydgoszcz. Pg-1761/1.

WYPRZEDAŻ urządzenia młynarszennozyniowe, wszystkie maszyny w najlepszym stanie. Zapytania kierować: M. Kanarek, Kraków, Mazowiecka 35. K-1715/3.

W DNIE 16 lipca 1963 r. skradziono w Przeworsku Salik Stanisławowi portfel z dokumentami: dowód osobisty, książeczka wojskowa, karta mobilizacyjna, legitymacja Zw. Zaw. oraz 1500 zł. Pg-1759/1.

SUPERSON Stanisław zgubił legitymację służbową nr 2905 wydaną przez PKS Jarosław. Pg-1758/1.

AUGUSTYN Stanisław zgubił książeczkę ubezpieczeniową seria TCU 73360 wydaną przez WSK Mielec. Pg-1755/1.

BUKALA Stanisław zgubił świadectwo 7 klasy Szkoły Podstawowej ukończonej w Hyżnem. Pg-1754/1.

SOPA Tadeusz zgubił tabliczkę rejestracyjną motocykla marki „WFM” nr rej. RH-553 wydaną przez Wydział Komunikacji Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Przemyślu. Pg-1752/1.

GORKIEWICZ Zofia zgubiła zaświadczenie do biletu miesięcznego nr 364 wydanego przez PKS Jarosław. G-1605/1.

GLOBALKI „ZET”

działają silnie, plennikobójcze, nieszkodliwe, łatwe w stosowaniu, tanie — zapobiegają ciąży. 1 pud. 10 szt 7 zł. Do nabycia w aptekach, drogeriach, kioskach „Ruchu” i sklepach „Arged”. K-1683/7



Wtorek 13 sierpnia

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) — Najlepszy z wrogów (panorama, ang. l. 16) godz. 15, 18.15, 20.30, APOLLO (ul. 3 Maja) — Światła na morderce (fr. l. 18) godz. 18, 20.10, GOPLANA (Staromieście) — Gdzie rzeki bliższą w słońcu (czes. l. 18) godz. 17, 19, LETNIE (Al. Komunistów) — Montparnasse (fr. l. 18) godz. 20.26, MEWA (ul. Dąbrowskiego) — nieczynne, PRZODOWNIK (ul. Piłsudskiego) — Smarkula (pol. l. 19) godz. 18, 20, SWIT (ul. Langiewicza) — W biały dzień (szwajc. l. 18) godz. 18, 20, WDK (ul. Okrzei) — Jak zdobył meża (USA l. 18) godz. 15.45, 18, 20.15

RADIO

Program I Program dnia: 5.40 15.05 Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 12.05 15.00 17.00 20.00 23.00 8.30 „Piosenka dnia” 9.00 Od melodii do melodii 10.00 Suita orkiestrowa 11.20 Z cyklu: „Wieża i śpiewa” 11.50 Z cyklu: „Rodzice a dziecko” 12.15 Rolnicy kwadrans 13.00 Koncert rozrywkowy 15.15 Miłośnikom gitary 16.05 Z życia Związku Radzieckiego 14.35 Program młodzieżowy 17.20 Koncert rozrywkowy 19.05 Wieczorny koncert zrecen 20.26 Wiadomości sportowe 20.30 Teatr Polskiego Radia 21.30 Wieczór muzyki rozrywkowej i tanecznej.

Program II Program dnia: 6.17 13.46 Wiadomości: 6.30 7.30 8.30 12.05 15.00 18.00 21.00 23.50 8.20 Suita rozrywkowa 11.00 Koncert muzyki bułgarskiej 12.15 Daleka podróż z melodią i piosenką 14.45 „Błękitna szafeta” 15.36 Dla dzieci — odc. powieści 16.40 Od melodii do melodii 18.25 Dwie ballady chóralne 18.50 Mówi technika 19.30 Kalendarz kulturalny 21.40 Gra Zespół Klubu ZMS 22.00 Z cyklu: „Idea wolności w dziełach” — aud. 22.15 Z alfabetem po Kiełceczyźnie 22.53 Utwory rozrywkowe i taneczne.

Rozgłośnia Rzeszowska PR 12.50 „Omioty i odstawy zbóż” — aud. C. Gniewka 16.05 Koncert muzyki popularnej 16.35 „W rzeszowskim sporcie” — aud. A. Sochy 16.50 Wiadomości ziemi rzeszowskiej.

Ogólnopolski program telewizyjny 17.55 Program dnia 18.00 „Letni wiatr” 18.30 PKF 18.55 „Z tradycji oręza polskiego” — film dokumentalny 19.15 Pałace sprawy — program public. 19.50 „Dobranoc” 20.00 Dziennik Telewizyjny 20.25 „Sny w szafli” — film fab. wł. l. 16 (Katowice) 17.50 — „TV Katowice informuje.

(Według tygodnika „Radio i telewizja”. Za ewentualne zmiany w programie redakcja nie odpowiada).

Na ukoś

Kwiatki... na asfalcie

Stary rynek (za Ratuszem) włączni się do poznania. Ładna nowa arteria, parking. Wszystko wybetonowane, wysfaltowane, wylóżone kostką. I właśnie na tej gładziutkiej nawierzchni takie „kwiatki”...

Na samym wjeździe do parkingu „rozparty” po dawnemu elektryczny słup. Nie opadał drugi. Kiedyś nikomu nie wadziły. Wraz z przebudową placu należało je niestety przemieścić. Też pomysły... Zalatwić sprawę od ręki, tzn. zrezygnować z wtórnych „wykopków”. A to przecież nasze ulubione zajęcia. Zobaczyć, że niebawem zaczną się wielkie kucie wykończonego na medal placu za Ratuszem. Dopóki się transplantacji słupów, zlikwiduje wykopkowe dziury. Potem będzie w tym miejscu wyrwa... i równina przy ul. Słowackiego przestanie być monotonna.

Wykopki prawdopodobnie nie skończą się na parkingu. Nowa arteria jest przecież nieoświetlona. Trakt do przyszłej filharmonii nie be-

Ciągle w tyle

Do końca lipca br. mieszkańcy Rzeszowa wywiązali się z świadczeń na SFBS zaledwie w 42,3 proc. Mało, stanowczo za mało. Zamknięty półrocze sporymi niedoborami. A potrzeby nagła. Kończymy budowę Szkoły Tysiąclecia przy ul. Podpromie, chcemy budować dalsze. Musimy budować, by naszym dzieciom stworzyć lepsze warunki nauki i rozwoju.

Dni Rzeszowa - we wrześniu

Tradycyjne Dni Rzeszowa w tym roku przypadną dopiero na wrzesień. Impreza (jak zwykle) przygotowana była na czerwiec. Z powodu epidemii duru fermin jej trzeba było jednak przesunąć. Tak więc już za miesiąc w dniach od 15—22 września czeka nas wiele ciekawych imprez, organizowanych zarówno na placach i estradach ulicznych jak i w salach klubów i świetlic. Złota polska jesień będzie ładną oprawą naszych rzeszowskich „Dni”.

Kobiety za kierownicą

Zawód kierowcy przestaje być domeną mężczyzn. Doświadczenie wykazuje, że kobiety jeżdżą na ogół lepiej, ostrożniej, bardziej dbają o powierzony im samochód, zdoływają sobie użycie pracodawców. W Warszawie i w innych miastach kobiety masowo zasiadają za kierownicą taksówek, furgonetek, zdając egzamin na „piątkę”.

Nabór trwa

Informujemy, że nadal trwa nabór kandydatów do 2-letnich szkół budowlanych w Katowicach. Można zdobyć zawód murarza, tynkarza, zbrojarza i malarza. Uczniowie w czasie trwania nauki otrzymują umundurowanie, internat i wyżywienie w stołówce. Przyjmuje się kandydatów również bez ukończonej szkoły podstawowej, mających jednak 18 lat. Zgłaszać się należy w powiatowych komitetach ZMS. (nek)

Komu tu wesoło?

Kogo jak kogo, ale mieszkańców najbliższego budynku (Szopena 38) „Wesołe miasteczko” rozweselić nie jest w stanie. Wręcz odwrotnie, przprawia ich o nastrój, który trudno opisać. Rzeczywiście można im współczuć. Głośniki o wielkiej mocy skierowane na okna budynku, przez 6 godzin dnia powszedniego, przez 12 godzin w niedziele i święta „rzną” stare, oklepane melodie. Ani odpoczywać, ani pracować. Co zatem robić z tym hałaśliwym

minie swój społeczny obowiązek. Niestety, nie wszyscy wykazują należyte zrozumienie i dobrą wolę. Z obowiązku świadczenia na SFBS wylamuje się nadal wiele zakładów pracy. Do tej pory nie uściłi swoich składek m. in. „Alima”, Spółdzielnia „Metal-sprzet”, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna. Słownymi deklaracjami szkół nie zbudujemy. Słabo świadcza nadal rolnicy z rzeszowskich dzielnic Staromieście, Pobitnego, Drabiniarki, Staroniwy. Swoje roczne plany zrealizowali zaledwie w 12,5 proc. Komitety blokowe wymienionych dzielnic, a także aktywni FJN powinni bardziej konkretnie zająć się tą sprawą. Na tegorocznym planie zbiórek powszechnych i doraźnych (SFBS) w poważnym stopniu zaciążyło niezrozumienie stanowisko kierownic-

stwa największego zakładu w Rzeszowie — WSK. Od początku br. WSK nie wpłaciło na konto SFBS ani złotówki. A trzeba wiedzieć, że udział tego zakładu stanowi aż 20 proc. naszego ogólnomiejskiego planu. „Bojkot” WSK odbija się na poważnie na zbiorczych funduszach. A przecież załoga tego zakładu realizuje co miesiąc swoje planowe świadczenia. Dlaczego zatem składki nie wpływają na wspólne miejskie konto? W konsekwencji Rzeszów „wlecze się” na szarym końcu w ogólnowojewódzkiej akcji zbiorczej na budowę szkół. Jak długo jeszcze mieszkańcy Rzeszowa opóźnią będą realizację wojewódzkiego planu świadczeń na SFBS? Pytanie chyba zasadnicze. Od obywateli stolicy województwa wymaga się wieloletniej i nieodwracalnej dyscypliny i nieco innego przykładu. (h)

Wyścigi... w piwnicy

Czegoż to ludzie nie wymyślą, by sobie ułatwić, a innym zatruć życie. Motorowe wyścigi w piwnicy mają taki właśnie cel. W budynku nr 41 przy ul. Obrońców Stalingradu właściciele jednośladowych pojazdów garażują motory

nie tylko w specjalnych bokach, ale również w pomieszczeniach piwnicznych. Obszerne piwnice stały się właściwie (od pewnego czasu) swobodnym parkingiem. Tu zapala się i wypróbuje motory, tu ujeżdża „stalowe rumaki”, zmierzając do bokowych wyłotów. Próżną: właściciele „Iza” i „Junaka”.

W wyniku motorowych harców powietrze w piwnicy i klatce schodowej gęste jest od spalinowych gazów. W zamkniętych pomieszczeniach utrzymują się one szczególnie długo. Zresztą posiadacze motorów „dbają” o ich racjonalne dawkowanie. W godzinach popołudniowych kilkakrotnie wjeżdżają na gazie w podziemia budynku i z takim samym fasonem „wydobywają się” na zewnątrz. Eskapady te najbardziej dają się we znaki mieszkańcom dolnych kondygnacji budynku. Twierdzą oni, nie bez racji, że żywot w takim sąsiedztwie jest nie do wytrzymania. Gdyby dało się przekonać o tym również administrację, być może sprawa zostałaby uregulowana. Może zatem Komitet Blokowy użyć tu swego wpływu? (a)

Ale frajda...

Sklep z artykułami żelaznymi w rynku „zaryglował” swe podwoje. Zapędzający się tu klienci zamiast nabyć rurę, gwoźdźnia czy inny żelazny detal, studiują następującą treść wywieszki: „sklep zamknięty do chwili ukończenia remontu ulicy”.

Pocieszająca i rzecz można ścisła informacja. Wystarczy chwila zastanowienia i małe kalkulacja gotowa. Otóż tak... Podstawową jednostką czasu remontowych czynności są u nas nie dni ani też tygodnie... tylko miesiące. Czasami składają się one na „remontowe lata”, jak w przypadku ulicy Grunwaldzkiej. Ale będziemy optymistami... i wierzymy, że w ciągu najbliższych miesięcy fragment rynkowej nawierzchni zostanie odbudowany. Będzie to widomym znakiem, że sklep z artykułami żelaznymi wznowił prace.

Tymczasem zaś wypadła uzbudzić się w ciemności... a może nawet pozaźdrościć trochę letniej frajdy sprzedawcom żelaznego punktu. No cóż, nie często zdarza się dostać „wolne” z powodu remontu ulicy. (a)

Kum, kum...



Oto ona... jedna z wykonawczyń zabiegów koncertu. Fachowo zwą ją ropucha zwyczajną. Pewnie dlatego, że wszędzie ją można spotkać. U nas żyje na terenie całego kraju, z wyjątkiem Karpat. Rozmnaża się nad podziw szybko. 12 tys. jaj, oto górna granica jej rozrodowych możliwości. Liczna jest żabia rodzina, składa się z kilku odrębnych gatunków. Niektóre z nich występujące w Polsce to: żaba śmieška (wesołucha), żaba wodna, czyli jadalna, żaba moczarowa i trawna. Fot. M. KOPEC



W Rzeszowie otwarto wystawę plakatu polskiego z pierwszych dni wolności. Fot. M. Kopec

Dwa łyki statystyki

Liczba osób korzystających z usług rzeszowskiej Łaźni Miejskiej zmniejsza się z roku na rok. Ilustruje to wymownie statystyka MPGK. W roku 1960 łaźnia „wykąpała” blisko 95 tys. osób. W 1961 r. z waniem i natrysków skorzystało niecałe 85 tys. rzeszowian, w 1962 — tylko ponad 79,5 tys.

W roku bieżącym ruch jest jeszcze słabszy. W pierwszym półroczu przez łaźnię przewinęło się zaledwie 31,5 tys. amatorów kąpeli.

I jeszcze jedno cyfrowe porównanie. Liczba osób korzystających obecnie z miejskiej „bani” jest o 50 proc. mniejsza niż w roku 1950. Nie znaczy to bynajmniej, że z higieną jesteśmy na bakier. Znacząco natomiast, że łaźnia miejską zastępuje nam z powodzeniem własne łaźienki. Dysponują nimi nie tylko lokatorzy nowych bloków mieszkalnych. Stare budynki, poddawane kapitalnym remontom uzyskują również z zasady pomieszczenia kąpielowe. W urzędzenia łażienkowe wyposażonych jest także wiele zakładów pracy. Korzystają z nich pracownicy fabryk i przedsiębiorstw. (a)



O WYCHOWANIU

Redaktorze, sprawa jest nadal aktualna, aczkolwiek ostatnio unij się o niej mowa. Chodzi mi o naszych „miliusińskich” i o ich nieskrepowane wybrki i zabawy. Sporo trudu wkładamy, by miasto nasze było ładnie i czyste i utrzymać. Cóż, kiedy nieraz jest to prawdziwie sztyfowa praca. Mali mieszkańcy lienznych bloków przy ul. Dąbrowskiego nie oszczędzają niczego. Niszczą kwiaty, trawniki, obijają ściany klatki schodowych, bagaża kreda i błotem po murach. Niezadkno na oczach rodziców i opiekunów. Zwrocili uwagę — tzn. narazić się mamie niesforemno synalka. Oddać sprawę do Kolegium, odrzucić z adnotacją — nie kwalifikuje się. Dzielnicy funkcjonariusze MO też wola się do takich spraw nie mieszać. A przecież trzeba przedsięwziąć jakieś kroki, by ukrocić to swawole.

WYCELÓWALI

Stoisko z uprzęzą rolniczą (w hali targowej) zamknięto na sam gorący okres żniw. Chłopi, którzy z odległych nierz wsi przyjeżdżają nabyć chomata, czy inny „detal”... mogą, owszem, przeczytać zawiadomienie: stoisko nieczynne od 15 lipca do 15 sierpnia br. Trudno się dziwić ich zdenerwowaniu. Prace w polu nie chcą czekać. Zboże trzeba czym prędzej zwieźć do stodoły. A handlowcy w najlepsze urlopują. To się nazywa mieć wycucicie, czyli tzw. kupiecki nos.

DESZCZYK

NAM POKROPIE

Redaktorze, strugi sobotniego deszczyka, przyjęliśmy wszyscy z ulgą. Po takich upałach... Co innego jednak przysnąć z góry, a co innego spod kół samochodu. Trudno więc pochwalić wyczyn kierowcy „Warszawy” — RA-1734, który w sobotę przed południem „popisywał” się na ul. Asnyka. Najwięcej uciepieli ci, którzy znaleźli się nieopodal kałuż w pobliżu poczty Rzeszów 2. Kierowca miast ją ominąć wjechał do wody na pełnym gazie. Na grupie przechodniów nie zostaław oczywiście tzw. suchej nitki. Przez takich „dowcipniów” człowiek na-

wet na chodniku nie jest bezpieczny.

REKLAMACJE

Dotychczas, mimo upałów, z mlekiem raczej nie było kłopotów. Zaczęły się dopiero przed kilkoma dniami. Mleko butelkowane, czy też nabyte „luzem” w sklepie nabiałowym przy ul. Obrońców Stalingradu kwasi się podczas przygotowywania. Sprzedawczy przysyjmuje liczne reklamacje klientów, co, kiedy mija czwarty dzień, a poprawy nie widać.

UWAGA PASAŻEROWIE!

MPK informuje, że po naszej notatce pt. „Tylko 8” zmieniony został nieco rozkład jazdy „małego kota”, tj. autobusów nr 4 i 9. Radzimy przestudiować Załącznika na wymienionej trasie (w dniu 28 lipca) były wynikiem awarii wozu nr 9. Brak połączenia telefonicznego z dyspozytorem ruchu utrudnia natychmiastowe likwidowanie zakłóceń na poszczególnych liniach. Dyrekcja przedsiębiorstwa zawiadamia również pasażerów, że postulat ich, dotyczący przedłużenia godzin kursowania autobusów nie może być zrealizowany. Przeprowadzone w ciągu ostatniego miesiąca obserwacje wykazały, że z wieczornego kursu do Zaczernia korzystają łącznie kilku pasażerów. Uruchomienie dla kilku osób dodatkowego kursu naraziłoby przedsiębiorstwo na straty.

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne — wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redakcja kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Żeromskiego 5. TELEFONY: centrala 2856, 2857, redaktor naczelny 4775, z-ca redaktora naczelnego, dział wadowniczy, administracja 4618, dział inf. 4358, dział finansowy 4658, redakcja nocna 5017. Sekretarza redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 489. Przemyśl, ul. Waryńskiego 15, tel. 2780. Tarnobrzec, ul. 1 Maja bl. 10/1, tel. 284. Biuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 — tel. 462.

Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruch” i Poczty. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalna — zł 37,50, rocznej — zł 150. Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne R-2-1293